

RPO jakiś czas temu zwrócił się do Prezesa UODO o podjęcie postępowania w związku z prowadzoną z urzędu sprawą dotyczącą emisji programu "Sprawa dla reportera" o patostreamingu. W sprawie pojawił się problem publicznego udostępniania wizerunku pana K. w formie nagrań w tzw. patostreamach i przedstawiania go w sposób bardzo niekorzystny, wprost pozbawiający ludzkiej godności, chronionej w sposób szczególny przez Konstytucję RP.

Ze sprawą można zapoznać się klikając w link: wartowiedziec.pl

Prezes UODO odmówił wszczęcia postępowania z wniosku RPO w sprawie upublicznienia wizerunku osoby wykorzystywanej i poniżanej przez patostreamerów. RPO zaskarżył postanowienie do WSA i wniósł o jego uchylenie.

Prezes PUODO, na podstawie art. 61a § 1 k.p.a. w zw. z art. 7 ust. 1 u.o.d.o., odmówił wszczęcia postępowania administracyjnego na wniosek RPO. Postanowienie uzasadnił tym, że co do zasady takie postępowanie może być wszczęte wyłącznie na żądanie tej osoby, której dane dotyczą. Zwrócił też uwagę, że nie może uzyskać zgody od tej osoby, ponieważ nie dysponuje adresem jej zamieszkania, gdyż RPO go nie wskazał. Zaznaczył też, że brak jest trybu postępowania, w którym Prezes UODO mógłby skutecznie wezwać RPO do uzupełnienia adresu zamieszkania tej osoby.

W ocenie RPO zaskarżone postanowienie prowadzi do ograniczenia kompetencji RPO w postępowaniu administracyjnym. Sprawa została podjęta przez RPO z urzędu, w związku z podejrzeniem naruszenia prawa do ochrony danych osobowych i prawa do prywatności, a także godności człowieka. Działając w interesie publicznym Rzecznik zwrócił się do PUODO. RPO działał jednocześnie w celu ochrony interesu indywidualnego - osoby wykorzystywanej przez patostreamerów. Skierowane do organu administracji publicznej żądanie RPO wszczęcia postępowania jest dla niego wiążące, a adresat żądania wszczyna postępowanie administracyjne z urzędu.

W skardze Rzecznik przytacza orzecznictwo sądów administracyjnych, które wskazywały, że zadaniem RPO jest ochrona całokształtu praw i wolności człowieka i obywatela. Dlatego Rzecznik nigdy nie działa we własnym interesie, lecz realizuje swe kompetencje w celu ochrony praw i interesów obywateli.

Przedmiotem oceny PUODO powinna być właśnie przesłanka zgody na przetwarzanie danych osobowych osoby wykorzystywanej przez patostreamerów. Z dostępnych publicznie informacji wynikało bowiem, że ta osoba nie jest świadoma swej sytuacji. Podkreśla się jej zależność od osoby zarządzającej kanałami i portalami społecznościowymi z wykorzystaniem jego osoby, a także nieświadomość zysków, jakie uzyskują osoby udostępniające wizerunek. Media zwracają uwagę, że jest to osoba o ograniczonej poczytalności.

Również RODO nie stoi na przeszkodzie przeprowadzenia przez PUODO postępowania na wniosek konstytucyjnego organu ochrony praw i wolności (RPO) w sprawie podjętej z urzędu w celu ochrony praw obywatela.

Jednym z podstawowych zadań PUODO, jako niezależnego organu do ochrony danych osobowych, jest monitorowanie i egzekwowanie stosowania RODO. Tym samym, w związku z wszczęciem postępowania w szczególnym trybie, na wniosek RPO, w tej sprawie dopuszczalne i jednocześnie konieczne jest podjęcie działań przez PUODO. Przyjęcie, że o ochronę, może zwrócić się wyłącznie osoba, której dane zostały naruszone, stanowiłoby nie tylko pogwałcenie tego przepisu, ale także zasady skutecznej ochrony

Przeciwdziałanie patostreamingowi kontra przepisy

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 09, styczeń 2023 15:21

Gabriela Trocka

Odsłony: 639

prawnej określonej w art. 19 ust. 1 akapit 2 Traktatu o UE.

RPO stoi na stanowisku, że naruszenie takie byłoby zatem uszczerbkiem dla skutecznej ochrony praw osób, których dane dotyczą, ustanowionej w art. 208 Konstytucji RP, regulującym instytucję RPO jako konstytucyjnego organu ochrony praw i wolności.

Źródło: RPO